

swoją ustanowione uroczyste święto doroczne.

Komu zresztą nieznaną ów myt, pelen symbolicznego znaczenia o porwaniu Persefony, czyli rzymskiej Proserpiny, córki Cery, której samo imię miało bliski związek z kielkowaniem, odgrywającym tak wielką rolę w rolnictwie, skoro proserpere znaczy kielkować? Persefona ukochana od matki jedynaczka, wyszła na łąki z towarzyszami, aby narwać fiołków, a spostrzegłszy w oddaleniu przecudne narcyzy odbiegła od przyjaciółek swoich i znikła im z oczu... Nie przeczuwała, że to była zasadzka, gdyż narcyzy te wydała Gea, czyli ziemia i na żądanie Plutona, któremu Persefona wpadła w oko i który postanowił zwabić ją w miejsce samotne i porwać. Ledwie zaczęła zrywać narcyzy, ukazał się Pluton, a pomimo jej krzyku i oporu, wsadził ją do wozu zaprzężonego w węże i uwiózł do swego podziemnego królestwa i tam ją zaślubił. Porwanie to stosuje się najwyraźniej do epoki zasiewów wiosennych, które przypadają zwykle w chwili kwitnienia narcyzów i fiołków. — Związek zaś Persefony z Plutonom oznacza potrzebę ciepła ziemnego dla ziarna, jako warunek niezbędny do jego pomyślnego rozwoju. Niemniej godną uwagi jest okoliczność, iż Ceres, szukając córki na wszystkie strony, przez dziewięć dni nic nie wiedziała o jej losie, wia-
domo zaś, że ziarno potrzebuje właśnie dni dziewięciu, nim zakiełkuje i wypuści t. zw. piórko. Dociekłszy nareszcie, że została porwana, tyle tylko wymogła na Zeusa, że pozwolił, aby Persefona bawiła pół roku na ziemi u matki, drugie zaś pół roku musiała spędzać w państwie podziemnym u męża, co znowu się tłumaczy przenośnią, że zasiewy ozime sześć miesięcy leżą zwykle w ziemi.

Trzeba nadmienić, że myt zupełnie takiej samej treści, z odmiennymi tylko imionami bogiń rozpowszechniony był między starymi Słowianami, jak o tem pisze Ignacy Hasz w dziele p. t. „der slavische Mythos“. Bo też rzecz naturalna, że musiały mieć inne ludy swoich opiekuńczych bogów rolnictwa, jakkolwiek skąpe doszły nas o nich wiadomości. Podobno, że pogańscy Irlandczycy czcili matkę przyrody Ceridwen, jako szafarkę zboża i w pobliżu jej świątyni składali w jaskiniach pod jej opieką, swe zapasy zbożowe. Po zaprowadzeniu chrześcijaństwa, zastąpiła ją św. Brygitta, jako patronka płonów, która, modlącym się do niej usilnie, w cudowny sposób napełnia zbożem puste stodoły.

(D. n.)

Frenometr.

Amerykanie wynaleźli nowy przyrząd — frenometr. Frenometr służy do tego, aby drogą elektryki umożliwić dokładne podanie kształtu ludzkiej czaszki. Ponieważ frenologia usiłuje rozpoznać charakter człowieka z ustroju jego czaszki, przeto nowy wynalazek powinien mieć dla frenologa doniosłą wartość, przypuściwszy, że frenometr będzie całkiem dokładnie skonstruowany.

Kronika.

Sejm galicyjski został zwołany na 16. bm. Z zamknięcia rachunków funduszu krajowego za r. 1905. okazuje się, że wydatki wynosiły ogółem 30,710.130 koron, dochody wynosiły 29,793.339 K. Niedobór zatem wynosił 916.791 kor. Dochody w tym roku były większe o 1,941.043 K. od r. 1905, niedobór w stosunku do r. 1905 mniejszy o 1,308.701 K. Stan wszystkich funduszy krajowych z końcem r. 1906 wykazuje majątek w sumie 24,209.703 K. h., a w porównaniu z rokiem 1905 zwiększył się o 3,549.708 K. 73 h.

Straszny pożar wybuchł w Raab na Węgrzech, w młynie parowym. 18 pracującym na ostatnim piętrze robotnikom pożar odciał drogę do powrotu. Kilku z nich spaliło się. Ogółem zginęło 8 ludzi, w tem 1 policjant i 1 strażak, 30 ludzi jest ciężko rannych.



FRENOMETR AMERYKAŃSKI

W Witkowicach odbyły się dwa wiece narodowe: niemiecki i czeski. Na niemieckim wiece uchwalono bojkot ekonomiczny przeciw Czechom. Na wiece czeskim uchwalono rezolucję wzywającą do energicznej walki o szkołę czeską. Rezolucja domaga się zmiany ustawy o radach szkolnych miejscowych, zarzuca przemysłowi wielkiemu, że popiera germanizację i wzywa go, żeby tego zaniechał, rezolucja głosi w końcu bojkot ekonomiczny przeciw Niemcom.

W Prachaticach na wiecach czeskim i niemieckim przyszło na rynku do starcia między Czechami a Niemcami. 10 osób rannych z tych 2 ciężko. Wojsko rozdzieliło walczących.

Powstańcy koreańscy odstąpili od swego zorganizowanego oporu i obecnie ich zamiarem jest niszczyć linie kolejowe i telegraficzne i mordować bezbronnych Japończyków. Zamordowali też już w okropny sposób 17 Japończyków, tak mężczyzn i kobiet, a zwłoki ich zbezczeszcili.

W Chinach zaszły poważne niepokoje. Jest to echo poprzednich niepokoїв, które miały miejsce w Pakhoi. Powstańcy zajęli jedno miasto i wymordowali urzędników. Powstańcy posuwają się naprzód. Władze w prowincji Kwan-tung zawezwały misjonarzy w zagranicznych okręgach, by się schronili do budynku gubernialnego, gdzie znajdują ochronę.

W Krakowie, Stanisław Rablin, pisarz w kancelarii adwokata Iskrzyckiego skradł 32.349 kor., które przyszedł w liście pieniężnym, wysłanym przez agencję Tow. asek. „New York“ pod adresem adwokata Iskrzyckiego. Rablin zbiegł w niewiadomym kierunku.

Proces akademików ruskich w Wiedniu zakończył się zasądzeniem 8. oskarżonych. Za gwałt publiczny z § 85 a zostali zasądzeni na 1 miesiąc więzienia i ponoszenie kosztów postępowania sądowego. Jarosław Babij s. l. r. praw; Lew Cichowski s. l. r. praw; Andrzej Didunyk s. II r. medycyny; Wasyl Hładkij s. III r. filozofii; Dr. Włodzimierz Baczyński kandydat adwokacki, został zasądzony za występ z § 305 na tydzień aresztu.

Zmarł we Lwowie Dr. Alfred Buresz, adwokat krajowy, licząc lat 45.

Nowy wypadek kolejowy. Z Krosna telegrafują dn. 12 bm.: pociąg osobowy o go. 7:46 najechał na stacji kolejowej Krosno na próżne wozy ropne. Dwa z nich, wyrzucone z toru, leżą w poprzek i na drugim torze. Maszyna nieuszkodzona. Kilka osób lekko potłuczonych. Przyczyna karambolu: nieuwaga dozorczy zwrotnicy i urzędnika stacyjnego, który zarządził odłączenie maszyny od wozów ropnych, tudzież słabe oświetlenie dworca.

Z Marokko donoszą, że w Casablance dn. 9 bm. oczekiwano nowego ataku Marokańczyków. Generał Drude, który był chory ma się już dobrze. Balon umożliwił stwierdzenie położenia obozu nieprzyjacielskiego. Generał Drude otrzyma wielkie posiłki. — Drude otrzymał polecenie, aby przeszedł do kroków zaczepnych, przyczem jednak nie zakreślono mu planu operacji.

W Persyi ruch wojsk tureckich trwa w dalszym ciągu. Urzędowa relacja z Teheranu donosi o obsadzeniu miejscowości Gaugakin przez 100 żołnierzy piechoty tureckiej. Odczytany w parlamencie telegram podaje do wiadomości, że wojsko tureckie zajęło dotąd obszar, obejmujący 150 miejscowości.

Pogromy żydów nie ustają w Rosyi. Podczas gdy niemieckie biuro zjednoczenia żydowskiego otrzymało onegdaj z Odessy depeszę, że wreszcie nastał spokój, doniesienia z Londynu opisują w jaskrawych barwach zajścia, jakie miały mieć miejsce w Kiszyniewie. Urządzono tam formalny pogrom, nad żydami znęcano się w okropny sposób. Zabito 8 osób wielu zraniono. Charakterystycznym jest, że jak zwykle i teraz władze zachowywały się całkiem biernie i nawet nie próbowały położyć kresu niepokojom.

W fabrycznem mieście Bellingham w stanie Waszyngtońskim, graniczącym na północy z angielską Kanadą, a na południe z Oreginem przyszło do wielkich rozruchów, zorganizowanych zdaje się przez związek, który działał dotychczas tajnie. Wielkie masy ludu wyszły w ulice, zamieszkałe przez Hindusów i z okrzykiem „precz z Hindami!“ zniszczyły domostwa, wypędziły mieszkańców. To samo uczyniły w fabrykach W rezultacie sze-